

# Imię trawy – Sylwia Grzeszczak

Tyle chciałbyś mi dać,  
Ale we mnie pustka płonie,  
Zrywam z wieszaka stary płaszcz,  
I uciekam, siebie gonię

Bo nie mam imienia,  
Nie mam imienia,  
Abyś nim wołał mnie

Bo nie mam imienia,  
Znaku na ziemi  
A muszę mieć,  
By kochać cię

Ty chcesz w wazony wstawiać mnie,  
A ja jestem polną trawą,  
Garścią zieleni, którą wiatr,  
Nazwał różą dla zabawy

Bo nie mam imienia,  
Nie mam imienia,  
Abyś nim wołał mnie

Bo nie mam imienia,  
Znaku na ziemi  
A muszę mieć,  
By kochać cię

Ja bez miłości co dzień,  
Jestem jak bezdomna trawa



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych